

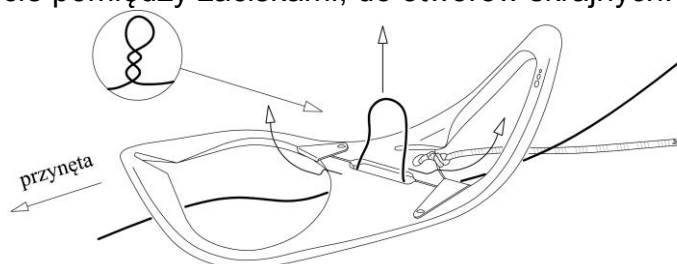
## surFer

## Nie trać łownych przynęt !

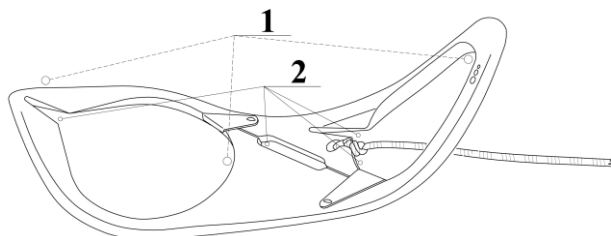
*Każdy z uwalniaczy jest w stanie (przy sprzyjających warunkach) pomóc w uwolnieniu przynęty, lecz ważnym jest, aby jego skuteczność nie była przypadkiem, lecz regułą.*

Wyczepiacz waży ok. 100 gr. i jest to **wystarczające**. W dużej mierze jest wykonywany ręcznie. Posiadając ażurową budowę, dobrze porusza się w wodzie, dobrze dociera do przynęty i jest mało podatny na prąd wody. Mały ciężar jest szczególnie korzystny, podczas użytkowaniu przyrządu z brzegu, gdy cały zestaw (przynęta, żyłka, wyczepiacz) obciąża wędzisko. Zalecana linka,  $\varnothing 2\text{mm}$  (kevlar, aramid lub pochodne, o wytrzymałości ok. 100 kG, zawiązana węzłem Trilene) pozwala na wodach stojących osiągać odległości  $\sim 30\text{ m}$  - wędziskiem 2,70m, wodach płynących wykorzystując nurt, znacznie więcej. Przy odległości  $>10\text{m}$  i zaczepie na małej głębokości, ciężki uwalniacz nie dotrze do przynęty, gdyż musiałby się przemieszczać do góry (ugięcie żyłki).

Zbrojenie wyczepiacza (**przyrząd powinien być skierowany klinem ku przynęcie**) - poprzez wsunięcie półpętli żyłki (plecionki), (może być skręcona) do centralnego otworu w korpusie i przeciągnięcie pomiędzy zaciskami, do otworów skrajnych.

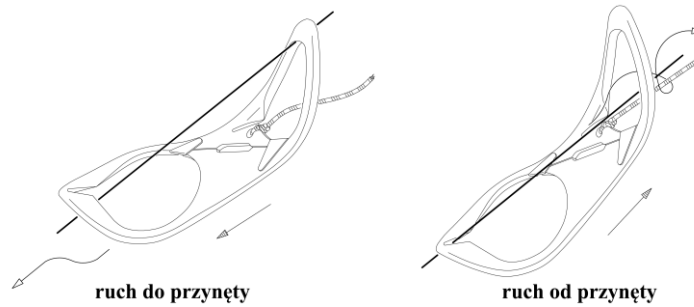


**Przyrząd posiada 7 stref** uwalniających, zbijających lub zrywających przynętę z zaczepu.

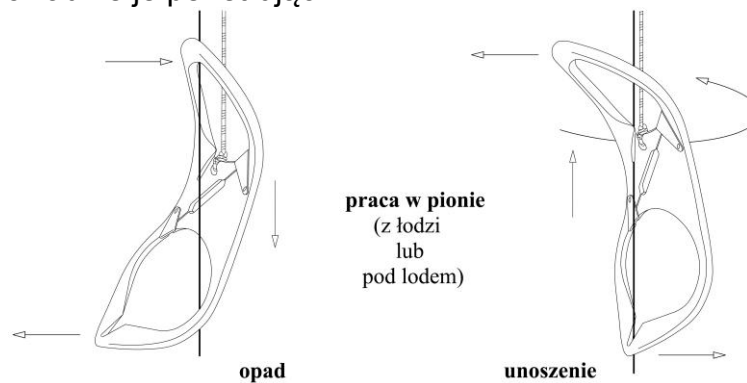


**surFer dobrze porusza się wśród roślin, gałęzi** - kształt czótenka. Ostry front pozwala na dobrą penetrację roślinności podwodnej, zatopionych gałęzi, kamieni. W przypadku, gdy pomiędzy zaczepem, a wędkarzem jest przeszkoda np. gałąź, która przy napinaniu żyłki amortyzuje, zaleca się poluzowanie żyłki, aby umożliwić przyrządowi szybsze jej ominięcie.

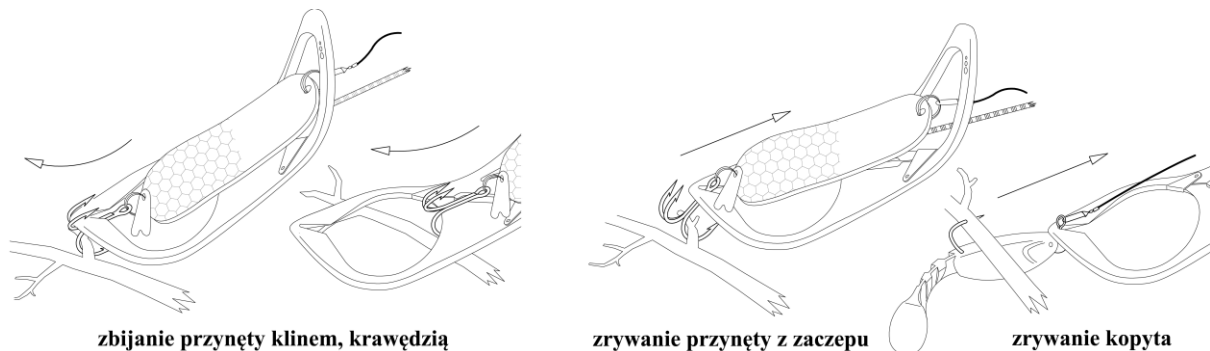
Wynikiem **formy hydrodynamicznej**, **surFer** niestandardowo zachowuje się w wodzie. Poruszając się ku przynęcie unosi się przód przyrządu, a **tylko podczas ruchu powrotnego** obraca się wokół żyłki (ok. 1/3obr. na odcinku 0,5m) i **tylko podczas gwałtownego szarpnięcia**. To zachowanie powoduje, że przyrząd „kołysząc” się na żyłce, „szuka” miejsca do zaczepienia.



Ta cecha zwiększa się wraz ze wzrostem kąta nachylenia żyłki. Zawieszony w pionie, wyczepiacz wychyla się, a żyłka przynęty przesuwają się przez dwa klinowe wcięcia, służące zrywaniu przynęt z zaczepu. Przyrząd w takiej pozycji (wymuszony szarpnięciami), okrąża miejsce zaczepu, dokładnie je penetrując.

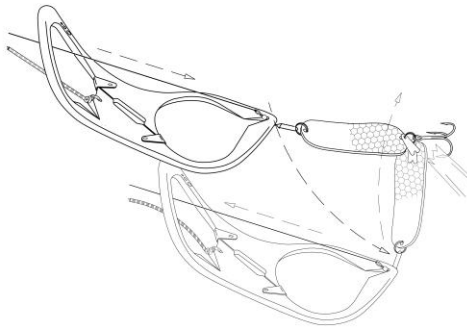


**surFer nie niszczy przynęt**, ponieważ jego strefy uwalniające są obojętne wobec korpusów przynęt. W ruchu do przynęty, jest ona wprowadzona do „wnętrza” poprzez wlot, zaś klin frontu uderza w kotwicę, jeśli klin ją ominie, rolę zbijającą przejmie krawędź otworu wlotowego. Przy ruchu powrotnym, wcięcie klinowe zakleszcza się na kotwicy. Drugie wcięcie klinowe, służy przechwyceniu woblerów lub innych przynęt z podwójnym zbrojeniem. Ażurowa budowa przyrządu znacznie zwiększa jego skuteczność. Korpusy kruchych przynęt jak np. **woblery**, **nigdy nie są zgniatane**, a przesuwające się po nich stępione krawędzie wyczepiacza, **nie zarysują lakieru i nie zdeformują przynęty**.



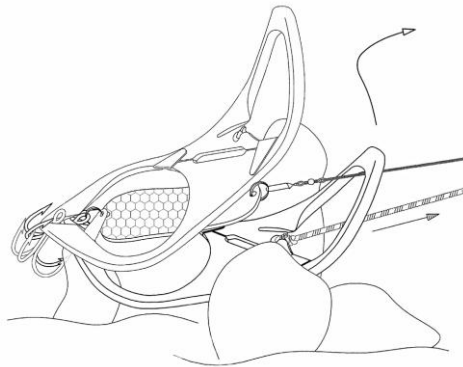
**surFer nie wymaga żadnych elementów dodatkowych** przy przynęceniu, jak krętliki, agrafki, kółka etc. gdyż dociera bezpośrednio do miejsca zaczepu. Jeżeli takie elementy występują w zestawie, a mogą być jego najsłabszymi punktami, zaleca się kilkukrotne ponowienie szarpnięcia z obserwacją linki, aby mieć pewność, że uwalniacz dotarł do kotwicy i aby nie zrywać przynęty, przez krętlik lub agrafkę.

**Test** – napięta linka i żyłka, po zluźnieniu żyłki i linki, jeżeli linka przesunie się do przynęty ok.10 cm, wyczepiacz jest na kotwicy, jeżeli więcej, wyczepiacz jest na krętliku. Aby przemieścić z krętlika na kotwicę, należy szarpnąć żyłką i przytrzymać napiętą. Krętlik wysunie się z wcięcia, a wyczepiacz nasunie się na kotwicę.

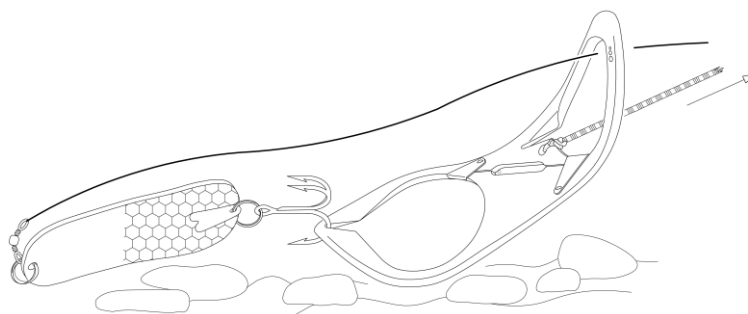


**surFer** także doskonale sprawdza się, w przypadku małych przynęt np: mormyszki, podlodówki, cykady, smużki itp., wiązanych bezpośrednio na żyłce, ale mających element korpusu o grubości 1,5 mm lub większy, umożliwiający jego zaklinowanie. Wymóg ten spełnia każda mormyszka, oraz przynęty od niej większe.

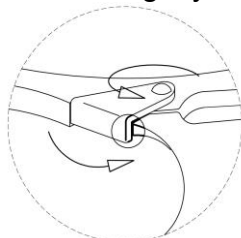
Kolejną korzystną cechą, jest **gwałtowne unoszenie się przyrządu**, które występuje tylko w momencie szarpnięcia, ale **uwalniacza zaczepionego za kotwicę**. Wypadkowa siła, unoszenia przyrządu i napięcia linki powoduje **wykręcanie kotwicy z zaczepu**, lub „wyskakiwanie” przyrządu ze szczeliny np. pomiędzy kamieniami. Jest ona większa o ok. 50% od siły naciągającej linkę.



Po wyczepieniu, przyrząd osłania korpusem przynętę, a jego ruch i opór wody powodują obrót przynęty, co zapobiega zaczepieniu się jej kotwicy w trakcie powrotu. Uniknięto opcji, gdzie dociążona uwalniaczem przynęta, zaczepiona za krętlik lub ściśnięta za korpus jest wleczone po dnie, grabi je, aż trafi na solidny zaczep. W tym przypadku, przyrząd ślizga się, kontaktując się z dnem poprzez gładki spód w formie płozy.



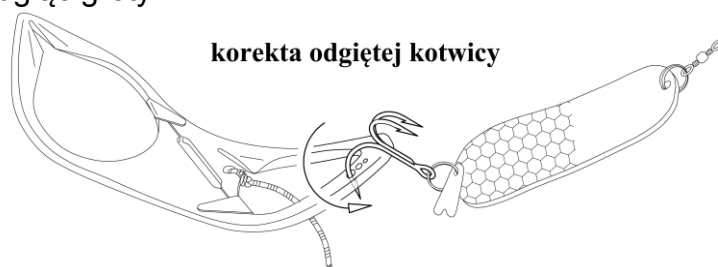
**Wskazane** jest dopasowanie szczeliny (**pomiędzy zaciskami, a korpusem**) do grubości używanej żyłki. Żyłka powinna przesunąć się ciasno, lecz tak by nie została **nagnieciona**. Czynność ta eliminuje ewentualne zsuwanie się wyczepiacza z żyłki. Zaciski uniemożliwiające powrót żyłki do szczeliny, chronią także przyrząd przed deformacją, przy mocnych zaczepach. Udźwig wyczepiacza bez trwałego odkształcenia wynosi 120 kg.



### **zalecana korekta szczeliny**

1. obrót zacisku na nicie *lub*
2. przygięcie zacisku do korpusu

**surFer posiada trzy otwory** służące korekcie haków i kotwic, gdy trafiają się mocne zaczepy, mogące odgiąć groty.



**surFer nie koroduje**, wykonany ze stali kwasoodpornej może być pozostawiony mokry. Zdarzają się ogniska korozji, lecz są to wtrącenia mechaniczne z innych przedmiotów. Po usunięciu takiego wtrącenia poprzez zeszkrobanie lub zeszlifowanie, miejsce obrobione **samoczynnie ulegnie pasywacji**, a korozja nie powróci. Uwalniacz może być z równym powodzeniem użytkowany w wodach morskich, nie musisz go osuszać.

W wodzie stojącej, warto zbliżyć się jak najbliżej zaczepu (występ brzegu, kępa roślin), lecz należy obserwować żyłkę, aby podczas przemieszczania, wyczepiacz nie opierał się o kolejną przeszkodę, przeszkadzającą dotarciu do przynęty. W każdym przypadku (duże odległości), gdy przyrząd dociera do przynęty wskazane jest kilkukrotne szarpnięcie wędziskiem, to pomaga „wrzuceniu” uwalniacza na kotwicę. Kontakt wyczepiacza z przynętą jest wyraźnie wyczuwalny, a także słyszalne są metaliczne stuknięcia. Korzystne są, naprzemienne szarpnięcia żyłką i linką przyrządu.

W rzekach, o ile jest to możliwe, należy wykorzystywać ich prąd, aby skrócić do minimum czas operacji.

**Wady.** Przy małych kątach (do 30°) nachylenia żyłki wobec wody, zdarza się, że uwalniacz zawisa na boku, przed wprowadzeniem do wody. Dlatego zaleca się płynne opuszczanie przyrządu przed kontaktem z wodą, trzymając wysoko uniesione wędzisko i nie należy wykonywać nim zbyt gwałtownych ruchów do chwili zanurzenia. Gdy surFer znajdzie się obok przynęty, wszelkie szarpnięcia wędziskiem są wręcz zalecane, aby go na nią wprowadzić, pomagając w dotarciu do kotwicy.

Duże otwory uwalniacza pomocne w docieraniu do kotwic, mogą powodować zaczepy, szczególnie na bobrowiskach, gdzie znajdują się świeże i mocne gałęzie.

Początkującym paradoksalnie zalecane jest łowienie w miejscach z dużą ilością zaczepów, aby wymusić próby wyczepiania przynęt, a tym samym lepsze poznanie uwalniacza. Mogące początkowo występować małe straty przynęt, szybko zanikają.

Zalecane są próby na płytkiej, przezroczystej wodzie, aby później w razie konieczności móc używać go także nocą, a temu służy wcześniejsza praktyka.

Proces uwalniania jest dodatkową fatygą w trakcie wędkowania, lecz miłym bonusem (przyłowem) jest wyciągnięcie gałęzi z kilkoma innymi przynętami. Dlatego zalecam używanie mocnych linek.

Wyczepiacz jest tak efektywny jak sprawnie jest manewrowany.  
Jest szybki i skuteczny - szybki w działaniu i skutecznie pracuje dla Ciebie.

Polecam.  
zahar